

SERWIS

Gazetka turniejowa

Poznań Open

piątek, 7 czerwca 2019



poznanopen.pl

ATP CHALLENGER TOUR



PARK TENISOWY
OLIMPIA



POZnań*



PLAN GIER NA PIĄTEK

KORT CENTRALNY

Godzina 11:30

Ćwierćfinał gry pojedynczej

[Q] Andrea Vavassori (Włochy) – [13] Alessandro Giannessi (Włochy)

NASTĘPNIE

[8] Gianluca Mager (Włochy) – Tommy Robredo (Hiszpania)

NASTĘPNIE

[15] Rudolf Molleker (Niemcy) – [10] Quentin Halys (Francja)

NIE PRZED GODZ. 17.30

[1] [WC] Hubert Hurkacz – [5] Pedro Sousa

KORT NUMER 1

Godzina 14:00

Półfinał gry podwójnej

Pedro Martinez (Hiszpania)/Mark Vervoort (Holandia) – Andreas Siljeström (Szwecja)/Elias Ymer (Szwecja)

NIE PRZED 16:00

[WC] Michał Dembek (Polska)/Florin Meręga (Rumunia) – [3] Andrea Vavassori (Włochy)/David Vega Hernandez (Hiszpania)

Skróty:

[WC] – dzika karta

[Q] – kwalifikant

[1] – numer rozstawienia

[ITF] – zawodnik z listy ITF

[Alt] – Alternatywny zawodnik/para

Lotos PZT Polish Tour: Wspieramy polski tenis

W południe w Parku Tenisowym Olimpia odbyła się konferencja prasowa rozpoczynająca cykl Lotos PZT Polish Tour. Poznań Open jest turniejem otwierającym serię imprez pod patronatem Lotosu i PZT. Na spotkaniu z dziennikarzami obecny był m.in. prezes Polskiego Związku Tenisowego Mirosław Skrzypczyński.

Lotos PZT Polish Tour to unikatowy pomysł połączenia dziesięciu zawodowych turniejów tenisowych, które w 2019 roku zostaną rozegrane w różnych zakątkach Polski. Zjednoczenie tych wszystkich imprez pod egidą jednej marki ma wpłynąć na rozwój poszczególnych turniejów oraz na kondycję całego krajowego tenisa. Wsparcie Grupy Lotos wiąże się ze zwiększonymi pulami nagród, po to, by zachęcić też zagraniczne gwiazdy tenisa do udziału.

Dziesięć imprez, które odbędą się w dziewięciu miastach zaszczyli swoją obecnością blisko 500 tenisistów i tenisistek. Cykl potrwa od czerwca do września i to właśnie Poznań Open jest pierwszym przystankiem w tej serii. – Wierzę, że ten pomysł będzie funkcjonował też w przyszłości. Na prośbę pionu sportowego PZT wszystkie wymagania spełniliśmy i przyznaliśmy „dziłkie karty” obiecującym polskim zawodnikom, czyli Kacprowi Żukowi, Wojciechowi Markowi i Danielowi Michalskiemu. Wierzymy, że będzie to procentowało w przyszłości – powiedział Krzysztof Jordan, dyrektor poznańskiego challengerera.

Celem głównym jest oczywiście rozwój polskiego tenisa, jednak organizatorzy mają również nadzieję na podniesienie poziomu lokalnych turniejów i powiększenie ich liczby. Nieodłączną intencją jest też wsparcie merytoryczne i techniczne organizatorów oraz zwiększenie zainteresowania polskich kibiców. – To jest taka impreza dobrych przyjaciół. My się znamy wiele lat i te miejsca są nieprzypadkowo wybrane. Są to najlepsze obiekty w Polsce i moim zdaniem najlepsi organizatorzy. Ten szczęśliwy finał jest przede wszystkim dzięki wsparciu Grupy Lotos. Wierzę, że dzięki temu polski tenis będzie mógł się rozwijać poprzez tę inicjatywę, jak i poprzez program Lotos PZT Team, wspierających najlepszych zawodników – wyraził nadzieje Mirosław Skrzypczyński, prezes Polskiego Związku Tenisowego.

Jak już wcześniej wspomniano, cykl Lotos PZT Polish Tour inauguruje challenger w stolicy Wielkopolski. Poza Poznań Open w skład tej serii wchodzi także Wrocław World Cup (ITF mężczyzn), Narodowe Mistrzostwa Polski w Gliwicach, Śląskie Open (ITF kobiet), Kozierki Open (ITF kobiet), Toyota Koszalin Open (ITF mężczyzn), Warsaw Sports Group Open (ITF kobiet), Bydgoszcz Solano Centrum Cup (ITF mężczyzn), XX Międzynarodowe Mistrzostwa Wielkopolski w Tenisie – Talex Open. Cykl zakończy się największym turniejem Pekao Szczecin Open. Trzy z tych imprez są nowymi w kalendarzu zawodowych tur-



niejów. Są to Wrocław World Cup, Kozierki Open, Śląskie Open w Bytomiu – W Bytomiu zawodowe turnieje nie odbywały się przez pięć lat. Dzięki PZT w 2019 roku wracamy z większą pulą nagród – cieszył się Dariusz Łukaszewski, wiceprezes do spraw sportowych PZT oraz dyrektor turnieju.

Tytułarnym sponsorem całego cyklu jest firma Lotos, dzięki której możliwe jest wykonywanie kolejnych kroków w kierunku rozwoju „białego sportu” w Polsce. – Tenis to przepiękna dyscyplina sportu, która niesie same pozytywne emocje, a gdy jeszcze nasi zawodnicy odnoszą sukcesy jest głośno o nas na całym świecie. To sprawia wielką satysfakcję – powiedział Adam Kasprzyk, dyrektor do spraw komunikacji oraz rzecznik prasowy Grupy Lotos. Poza Lotosem w gronie głównych partnerów znalazły się także firmy Oshee, Forbet, Solano, Seiko, Tyger Tennis oraz Woda Jantar. Całe przedsięwzięcie będzie miało finał we wrześniu w Szczecinie, który od wielu lat wybierany jest najlepszym challengerem na świecie.

– Kiedy udało się wymyślić to wszystko, przeszliśmy do realizacji. Idea, która nam przyświeca to to, aby w Polsce, tak, jak w Czechach czy Francji, odbywało się, jak najwięcej zawodowych turniejów, by polscy tenisiści mogli dostawać tu „dziłkie karty”, żeby zdobywali punkty do rankingów ITF i ATP – przyznał Krzysztof Bobala, koordynator Lotos PZT Polish Tour oraz dyrektor Pekao Szczecin Open.

Inicjatywa Polskiego Związku Tenisowego i Grupy Lotos ma być promocją tenisa w Polsce i przepustką dla zdolnych tenisistów i tenisistek w naszym kraju. Jak zapowiadają organizatorzy, to dopiero początek wielkich inicjatyw. *Dominika Opala*

„Odczuwam radość, będąc na korcie”

Tommy Robredo pierwszy raz zawitał do stolicy Wielkopolski. Niegdyś piąty tenisista świata aktualnie walczy o powrót na tenisowe salony. W tym sezonie nie wygrał dwóch meczów z rzędu, ale w Poznaniu nastąpił przełom. Hiszpan odniósł trzy zwycięstwa i zagra w ćwierćfinale z Gianluca Magerem.

Jesteś w zawodowym tourze już ponad 20 lat. Skąd czerpiesz inspirację, by dalej grać, rywalizować przez tak długi czas?

– Tenis mi się podoba. Kocham to, co robię. Chcę spróbować grać na takim poziomie, jak kiedyś. Chcę wrócić do grania w najważniejszych turniejach na świecie. Chęć bycia pośród najlepszych tenisistów inspiruje i motywuje mnie najbardziej.

Ostatnie lata były dla ciebie trudne. Nie omijały cię kontuzje. Miałaś operacje nogi i prawego łokcia. Jak to jest wracać kolejny raz po urazie?

– To jest trudne. Dużo mnie to kosztuje. Chciałbym być w jak najlepszej formie, bliżej góry rankingu niż dołu. Jednak ten sezon nie jest dobry w moim wykonaniu, choć nie poddaje się. Trzeba dalej walczyć, grać w mniejszych turniejach i stopniowo odbudowywać formę. Najważniejsze jest dla mnie to, że odczuwam radość będąc na korcie. Skupiam się na tym, by wygrywać możliwie, jak najwięcej meczów.

Jak opisałbyś moment, kiedy po przerwie spowodowanej kontuzją, stajesz ponownie na korcie i przystępujesz do rywalizacji?

– Czuję szczęście, radość, że w końcu mogę grać. Potrzeba czasu, żeby wejść na pewien poziom, odzyskać rytm meczowy, rytm grania. Krok po kroku się to osiąga, choć z wiekiem nie przychodzi to łatwiej. Kiedy byłem młodszy, moje ciało łatwiej się regenerowało. Teraz jest to trudniejsze z dnia na dzień, ale cieszę się, że mogę grać i skupiam się na każdym następnym meczu.

Jeśli chodzi o wielkie imprezy, to nie sposób nie wspomnieć o „Wielkiej Trójce”. Wiele razy rywalizowałeś z Roge-



rem Federerem, Novakiem Djokovicem i Rafaelem Nadalem. Jednak tylko z tym ostatnim z nich nigdy nie wygrałeś. To najtrudniejszy przeciwnik z jakim przyszło ci rywalizować?

– Oni wszyscy są niezwykle trudnymi rywalami. Być może to, że nigdy z Rafą nie wygrałem świadczy o tym, że jest najtrudniejszy do pokonania. Ale jeśli jeszcze kiedyś będę miał szansę zagrać z nim mecz, to zrobię wszystko, żeby zapisać zwycięstwo na swoje konto.

Hiszpanie znani są z tego, że korty ziemne to ich ulubiona nawierzchnia. Jednak twoja kariera rozpoczęła się na kortach twardych. Dopiero w wieku 14 lat pierwszy raz zagrałeś na mączce.

– Tak, to prawda. Więcej meczów rozgrywam teraz na kortach ziemnych, ale mi nie robi zbytnej różnicy nawierzchnia. Wszyscy zawodnicy w tourze przez cały sezon muszą grać na wszystkich nawierzchniach. Ten, kto się odpowiednio adaptuje do warunków, jest w stanie grać na każdej z nich.

Prowadzisz też swoją fundację, która promuje sport dla osób z niepełnosprawnościami. W 2018 roku otrzymałeś nagrodę im. Arthura Asha za działalność filantropijną.

– Nie spodziewałem się tego, ale jestem zadowolony, że stowarzyszenie tenisistów doceniło moją działalność. Dla mnie i dla ludzi, którzy ze mną współpracują to wielkie wyróżnienie. Jednak to, co cieszy nas najbardziej, to to, że możemy pomagać. To w tym wszystkim jest najważniejsze. Finalnie nie chodzi o to, żeby dostać nagrodę, ale żeby ktoś otrzymał pomoc.

Rozmawiała Dominika Opala

Okiem Wojciecha Fibaka

Mecz Huberta Hurkacza z Enrique Lopezem Perezem był bardzo rwany, returny mają niby taką twardą skorupę w środku, ale bardzo szybko leciały. Obaj zawodnicy ledwo kontrolowali prędkość swoich zagrań. Hubert oczywiście przewyższał rywala o kilka klas, jeśli chodzi o talent, więc zwyciężył pewnie i zasłużenie. W ćwierćfinale czeka go pojedynek z Portugalczykiem Pedro Sousa, a to niewątpliwie groźny przeciwnik. Oglądałem dzisiejszy mecz Pedro, jest znacznie regularniejszy od Hiszpana. Nie będzie punktów zdobywanych na wariackich papierach. Jestem pod wrażeniem gry Tommy'ego Robredo. Doświadczony Hiszpan stoczył z Dennisem Novakiem chyba najlepszy mecz podczas tegorocznego Poznań Open. Obaj grali znakomicie, pod każdym względem – i technicznie, i biegali, długie wymiany. Tommy się bardzo napracował, aby wygrać to spotkanie. Poznań zasługuje na finał Hurkacz-Robredo, to moje marzenie, oczywiście pod warunkiem, że wygra Hubert (śmiech). Hiszpan trochę przypomina mi mnie z czasów gry, ma podobne osiągnięcia, wygrał ponad 500 meczów singlowych. Niewielu tenisistów osiąga taki pułap, ostatnio dopiero Wawrinka i Murray dołączyli do tego grona. Znakomity tenisista o nieprzecięt-



nej inteligencji na korcie i poza nim, bardzo elegancki. Kiedyś oglądałem na żywo, jak pokonał Federera podczas US Open. Robredo ma już co prawda 37 lat, ale moim zdaniem wiek nie będzie przeszkodą – to stary wyjadacz, taki ostatni Mohikanin.

not. Michał Mijalski

CITY, COUNTRY
Poznan, Poland

TOURNAMENT DATES
3-9 June 2019

SURFACE
Red Clay

CATEGORY
Challenger 90

PRIZE MONEY
€ 69,280

SEED	PLAYER	RANK	SEEDED PLAYERS	PRIZE MONEY	POINTS	ALTERNATES / LUCKY LOSERS	WITHDRAWALS	SEEDED TEAMS	RANK	PRIZE MONEY (PER TEAM)	POWERS	ALTERNATES	RETIREMENTS/W.O.
1	WC POL HURKACZ, Hubert	144	9 OTTE, Oscar	€ 9,200	90			1 GONG, Mao-Xin / ZHANG, Ze	181	€ 3,350	90	J. Dominguez / A. Vittori	
2	BYE		76 H. HALYS, Quentin	€ 6,400	55			2 LAMMONS, Nathaniel / ROMBOLI, Fernando	217	€ 2,250	56		
3	PR GER ALTMAIER, Daniel	113	111 DOMINGUES, Joao	€ 3,200	33			3 VAVASSORI, Andrea / VEGAHERNANDEZ, David	237	€ 1,250	33		
4	RUS GABASHVILI, Teymuraz	115	12 BALDI, Filippo	€ 1,800	17			4 JUNAD, Rameez / LOPEZ PEREZ, Enrique	293	€ 650	17		
5	NED GRIEKSPoor, Tallon	124	13 GIANNESI, Alessandro	€ 1,100	8								
6	WC POL MICHALSKI, Daniel	134	14 LOPEZ PEREZ, Enrique	€ 660	4								
7	BYE		140 H. MOLLEKER, Rudolf	€ 330	0								
8	14 ESP LOPEZ PEREZ, Enrique	142	161 ROLA, Blaz										
9	11 POR DOMINGUES, Joao	146											
10	BYE												
11	WC POL MAREK, Wojciech												
12	ITA BANGOURA, Sekou												
13	ESP BOLUDA-PURKISS, Carlos												
14	RUS VAVASSORI, Andrea												
15	RUS VAVASSORI, Andrea												
16	ESP SOUSA, Pedro												
17	ITA VAVASSORI, Andrea												
18	ITA VAVASSORI, Andrea												
19	ITA VAVASSORI, Andrea												
20	ITA VAVASSORI, Andrea												
21	ITA VAVASSORI, Andrea												
22	ITA VAVASSORI, Andrea												
23	ITA VAVASSORI, Andrea												
24	ITA VAVASSORI, Andrea												
25	ITA VAVASSORI, Andrea												
26	ITA VAVASSORI, Andrea												
27	ITA VAVASSORI, Andrea												
28	ITA VAVASSORI, Andrea												
29	ITA VAVASSORI, Andrea												
30	ITA VAVASSORI, Andrea												
31	ITA VAVASSORI, Andrea												
32	ITA VAVASSORI, Andrea												
33	ITA VAVASSORI, Andrea												
34	ITA VAVASSORI, Andrea												
35	ITA VAVASSORI, Andrea												
36	ITA VAVASSORI, Andrea												
37	ITA VAVASSORI, Andrea												
38	ITA VAVASSORI, Andrea												
39	ITA VAVASSORI, Andrea												
40	ITA VAVASSORI, Andrea												
41	ITA VAVASSORI, Andrea												
42	ITA VAVASSORI, Andrea												
43	ITA VAVASSORI, Andrea												
44	ITA VAVASSORI, Andrea												
45	ITA VAVASSORI, Andrea												
46	ITA VAVASSORI, Andrea												
47	ITA VAVASSORI, Andrea												
48	ITA VAVASSORI, Andrea												
49	ITA VAVASSORI, Andrea												
50	ITA VAVASSORI, Andrea												
51	ITA VAVASSORI, Andrea												
52	ITA VAVASSORI, Andrea												
53	ITA VAVASSORI, Andrea												
54	ITA VAVASSORI, Andrea												
55	ITA VAVASSORI, Andrea												
56	ITA VAVASSORI, Andrea												
57	ITA VAVASSORI, Andrea												
58	ITA VAVASSORI, Andrea												
59	ITA VAVASSORI, Andrea												
60	ITA VAVASSORI, Andrea												
61	ITA VAVASSORI, Andrea												
62	ITA VAVASSORI, Andrea												
63	ITA VAVASSORI, Andrea												
64	ITA VAVASSORI, Andrea												
65	ITA VAVASSORI, Andrea												
66	ITA VAVASSORI, Andrea												
67	ITA VAVASSORI, Andrea												
68	ITA VAVASSORI, Andrea												
69	ITA VAVASSORI, Andrea												
70	ITA VAVASSORI, Andrea												
71	ITA VAVASSORI, Andrea												
72	ITA VAVASSORI, Andrea												
73	ITA VAVASSORI, Andrea												
74	ITA VAVASSORI, Andrea												
75	ITA VAVASSORI, Andrea												
76	ITA VAVASSORI, Andrea												
77	ITA VAVASSORI, Andrea												
78	ITA VAVASSORI, Andrea												
79	ITA VAVASSORI, Andrea												
80	ITA VAVASSORI, Andrea												
81	ITA VAVASSORI, Andrea												
82	ITA VAVASSORI, Andrea												
83	ITA VAVASSORI, Andrea												
84	ITA VAVASSORI, Andrea												
85	ITA VAVASSORI, Andrea												
86	ITA VAVASSORI, Andrea												
87	ITA VAVASSORI, Andrea												
88	ITA VAVASSORI, Andrea												
89	ITA VAVASSORI, Andrea												
90	ITA VAVASSORI, Andrea												
91	ITA VAVASSORI, Andrea												
92	ITA VAVASSORI, Andrea												
93	ITA VAVASSORI, Andrea												
94	ITA VAVASSORI, Andrea												
95	ITA VAVASSORI, Andrea												
96	ITA VAVASSORI, Andrea												
97	ITA VAVASSORI, Andrea												
98	ITA VAVASSORI, Andrea												
99	ITA VAVASSORI, Andrea												
100	ITA VAVASSORI, Andrea												

ATP, Inc. © Copyright 2019
LAST DIRECT ACCEPTANCES: Bourde-Purkiss, Oscar - 38/7; Rondoni, P. ITF 26
CHALLENGER SUPERVISOR(S): Hans Juergeten Oetis
LAST DIRECT ACCEPTANCE: Morang/Otte (383), Marcos Gomes/Rondoni (ITF 38)